

# PEDAGOGIKA I SZKOŁY WALDORFSKIE

Ostatnio często poruszonym tematem jest kwestia szkół Waldorfskich. Wśród propozycji dla młodych pedagogów i doświadczonych nauczycieli, w kształceniu podyplomowym pojawił się kierunek *Pedagogiki Waldorfskiej*. Jest ona zaliczana do pedagogiki alternatywnej, a szkoły wykorzystujące tę metodę edukacji uchodzą za placówki elitarne, bo rzekomo dbają o holistyczny rozwój swoich uczniów. W tych szkołach jest silnie akcentowany wątek niezależności, dlatego są wolne od jakiegokolwiek przymusu i wpajania jakichkolwiek wartości narodowych lub religijnych. Sprawdźmy więc, czy jest to prawda?

## RUDOLF STEINER

### Twórca szkoły Waldorfskiej i antropozofii

Rudolf Steiner (1861-1925) twierdził, że nie chce mieć nic wspólnego z kościołem, a siebie określał jako osobę wolnego ducha, którą pociąga świat wszelkich doznań duchowych. Już jako 17-latek poznał dzieła Kanta, później Fichta, Hegla, Schellinga, a w końcu i Darwina, które go fascynowały i pobudziły do stworzenia własnej teorii ewolucji, zabarwionej spirytyzmem. Rudolf Steiner w wieku ośmiu lat odkrył w sobie paranormalne zdolności, dzięki którym nawiązywał kontakty z duchami zmarłych.

Będąc dojrzałym mężczyzną twierdził, że jako 19-latek spotkał tajemniczego mistrza i nadzwyczaj uduchowionych ludzi nie znanych szerszym kręgom, którzy skierowali go na właściwą drogę. Wówczas uzmysłowił sobie swoje powołanie mające połączyć naukę z religią, poprzez wprowadzenia Boga do nauki i przyrody do religii.

Punktem zwrotnym w życiu Steinera była przynależność do towarzystwa teozoficznego Heleny Bławatskiej, gdzie doszedł do funkcji sekretarza generalnego. Jednak Steiner nie chciał klasyfikować antropozofii ani jako religii, ani jako nauki, proponując opcję ideologii, której charakter oparł głównie na religiach wschodu i gnozie, którą zaczerpnął ze swojej przynależności do masonerii.

W 1906 roku, Rudolf Steiner utworzył Berliński oddział Masonerii rytu *Misraim Memphis*, a następnie powołał lożę *Mysteria Mystica Aeterna*, która posługiwała się opracowanymi przez niego rytuałami. Steinera łączyły też niejasne powiązania z lożą *Theodor Reuss*, ściśle powiązaną z lożą *Ordo Templi Orientis (O.T.O.)* - w której zaczynały swoją drogę okultystyczną takie postacie jak nie żyjący już satanista *Aleister Crowley* i twórca Scientologii, *Lafayette Ronald Hubbard*.

## POZORNA NEUTRALNOŚĆ IDEOLOGICZNA

Pedagogika Waldorfska lub Steinerowska jest w stu procentach oparta na antropozoficznych naukach Rudolfa Steinera. Jej nazwa pochodzi od nazwy fabryki papierosów *Waldorf-Astoria AG* w Stuttgarcie, której właściciel zlecił Steinerowi w 1919 roku zorganizowanie szkoły dla dzieci swoich pracowników. Dziś na całym świecie istnieje około 900 szkół i przedszkoli waldorfskich (min. Bielsku-Białej, Krakowie, Olsztynie i Warszawie).

Pedagogika Waldorfska ściśle współdziała z ideologią i programami edukacyjnymi New Age. Owo podobieństwo wynika głównie z faktu, iż ideologia New Age i antropozofia wywodzą się z tej samej tradycji światopoglądowej i inicjacyjnej. Steiner twierdził, że za pomocą technik pochodnych Jogi, człowiek może osiągnąć najwyższe stopnie wtajemniczenia, dające wgląd w przeszłość i przyszłość.

Powszechnie mówi się, że jest to tylko Pedagogika Steinerowska, gdyż zgodnie z zasadą nie indoktrynacji światopoglądowej, teoretycznie w szkołach nie wolno wpajać antropozofii. Jednak w praktyce jest to czynione według bardzo szczegółowych, dogmatycznych zasad antropozofii, ponieważ metody pedagogiczne Steinera, w całości wypływały z jego antropozoficznych wierzeń.

Rudolf Steiner, będąc pod wpływem religii wschodu i ideologii gnostyckich, był wyznawcą reinkarnacji. Twierdził, że człowiek jest wielokrotnie zapisywaną kartką, i że będąc istotą duchową wybiera sobie rodziców, jako swoich pomocników w realizacji swojej misji na ziemi, i że rodzice są zastępcami wyższego ja dziecka. Natomiast nauczyciele są duchowymi opiekunami, którzy mają prowadzić dziecko i kierując jego wychowaniem umożliwić mu rozwój jego ego. W świetle ideologii Steinera, nauczyciel jest tylko pośrednikiem, ponieważ wychowanie jest kontynuacją tego, co przed urodzeniem dziecka czyniły wyższe byty duchowe.

Szkoły Waldorfskie nie są neutralne ani duchowo ani światopoglądowo. Potwierdza to nawet Jerzy Prokopiuk, czołowy polski propagator tego nurtu, nazywając tę pedagogikę Antropozoficzną, która jest ściśle powiązana z ezoteryką i religiami wschodu.

*"pedagogika antropozoficzna widzi w dziecku całkowicie indywidualne ja. W swojej teorii i praktyce uwzględnia ona prawo karmy i reinkarnacji, oraz traktuje dziecko jako w pełni autonomiczny byt duchowy, który będąc biologicznym produktem swych rodziców, powierzył im jedynie pomoc w wypełnieniu swej misji w danym wcieleniu."*

Ta wypowiedź w pełni pokazuje sens zabiegów reklamowych mówiących, że *"celem szkoły steinerowskiej jest pomoc dziecku w poznawaniu samego siebie, oraz odkrywaniu celu jego życia i swojego miejsca w świecie"*, albo że *"dziecko jest wolną istotą duchową, która wybiera nauczyciela jako pomocnika w odkrywaniu i realizacji własnej misji na ziemi"*.

W mojej ocenie, pedagogika Waldorfska jest anty-edukacją, ponieważ w szkołach Waldorfskich nie ma podręczników ani ocen, a czytanki dla najmłodszych klas nie uczą, tylko kształtują światopogląd. Obrońcy szkół Waldorfskich twierdzą, że antropozoficzna jest jedynie metoda nauczania i że nie jest tam przekazywany żaden światopogląd, gdyż nie ma odgórnie nakreślonego programu nauczania. Dlatego każdy antropozoficzny nauczyciel ma dużą swobodę w kształtowaniu procesu nauczania.

Według nauk Steinera, każdy kto zgodnie z regułami antropozofii myśli, medytuje lub działa intuicyjnie, ten zawsze pozna tych samych aniołów i te same boskie istoty. Wynika z tego, że celem antropozofii jest poznanie innych światów, podczas gdy Biblia mówi, że przez medytację i praktyki ezoteryczne, człowiek zawsze nawiąże kontakt z demonami przybierającymi postać aniołów światłości.

Steiner definiuje zło i świat demonów w dokładnie taki sam sposób, jak wyznawcy satanizmu. Według antropozofów, niektóre spośród istot lucyferycznych zostaną zbawione. Steiner nie był pierwszym, który uważał, że demony mogą zostać zbawione. Twierdził też, że Chrystus i Lucyfer są braćmi, ale Lucyfer nie zaakceptował Boskiego planu świata.

## ŹRÓDŁO INDYWIDUALNEGO PODEJŚCIA

Pedagogika Steinerowska bez antropozofii nie istnieje. Antropozofia zawarta w Steinerowskiej *Kronice Akaszy*, znana również z innych tradycji okultystycznych, stwierdza autorytatywnie, że:

*„żyjący na ziemi człowiek składa się z: ciała fizycznego, ciała eterycznego, ciała astralnego oraz jaźni. Ta czterocłonowa natura człowieka posiada w sobie zarysy wyższego rozwoju. Jaźń przekształca niższe ciała i kształtuje w nich w ten sposób wyższe człony natury ludzkiej”.*

Współczesna Psychologia jest uznawana przez pedagogów Waldorfskich za niepełną, ponieważ nie zajmuje się całym człowiekiem i nie kształtuje całego człowieka. *Jadwiga Wasiukiewicz* w pracy pt: *"Pedagogika Waldorfska w praktyce"* zwraca uwagę na harmonijny rozwój człowieka w aspekcie duchowym, psychicznym i fizycznym, a więc na harmonijny rozwój uczuć, woli, myślenia.

Takie założenia mają ścisły związek z wierzeniami iż: Znajomość tej struktury umożliwia w odpowiednim czasie, wskazanie dziecku tego, co będzie wspierało jego prawidłowy rozwój. Podobne jest też założenie, iż człowiek podlega siedmioletnim cyklom rozwoju i dla każdego cyklu są stosowane odmienne formy oddziaływań pedagogicznych. Dlatego *Pedagogika Waldorfska* jest uznawana za pedagogikę holistyczną.

## NA CZYM POLEGA HOLIZM ANTROPOZOFII?

Pojęcie holizmu jest już samo w sobie problematyczne, jednak w tym przypadku jest to typowa wschodnia wielowarstwowość monistyczna.

Steiner zakładał, że poszczególne struktury człowieka rozwijają się stopniowo:

- do 7 roku życia w człowieku rodzi się i rozwija ciało fizyczne
- do 14 roku życia, ciało eteryczne
- do 21 roku życia, ciało astralne
- po 21 roku życia rozwija się "ja" człowieka
- do 42 roku człowiek wytwarza duszę składającą się z trzech części: z duszy doznaniowej, duszy rozsądkowej i duszy samoświadomej

Zdaniem Steinera ciało astralne posiada własne władze poznawcze - czakramy.

- **Muladhara** - postawa kręgosłupa - 4 płatki lotosu
- **Svadhithana** - seks i śledziona - 6 płatków lotosu
- **Manipura** - plexus solaris - 10 płatków lotosu
- **Anahata** - serce - 12 płatków lotosu
- **Visuddha** - krtań - 16 płatków lotosu
- **Adźna** - między oczami - 2 lub 36 płatków lotosu
- **Sahaśrara** - szczyt głowy - 972 lub 1000 płatków lotosu

Powyższy system kwiatów lotosu obecny jest również w *Jodze Kundalini* i wielu tradycjach ezoterycznych. Już w XVI wieku, różokrzyżowiec *J.G. Gichtel* wymieniał te czakramy, tylko nadał im inne nazwy, przyporządkowując im kolejno znaczenia: Księżycy, Merkurego, Wenus, Słońca, Marsa, Jowisza i Saturna, i dzieci w szkołach Waldorfskich są wychowywane według tego schematu.

Innymi słowy, mamy tu do czynienia mediumizmem nazywanym intuicją, połączonym z inicjacjami określanymi jako samorealizacje. Natomiast rozwój czakramów, jako zdolności mediumicznych, stanowi przygotowanie do samej inicjacji. Zdaniem Steinera, czakramy należy medytować od ostatniego do pierwszego. Używanie terminologii psychologicznej, a nawet filozoficznej jest bowiem doskonałym kamuflażem, ukrywającym okultystyczne korzenie tej ideologii.

„W szkołach Waldorfskich nie chodzi o stopniowy rozwój osobowości zgodnie z zasadami psychologii rozwojowej, co o psychomutację, czyli przemianę osobowości w kierunku doświadczenia odmiennych stanów świadomości” (F.W. Haack)

## SAMOREALIZACJA JAKO INICJACJA

Ideologia Steinera podtrzymuje wszystkie główne herezje potępione przez kościoły chrześcijańskie, które stanowią ciągłość gnostyckiej tradycji inicjacyjnej i linii różokrzyżowców. I właśnie z tego powodu w szkołach Waldorfskich dochodzi do silnego przedefiniowania wartości chrześcijańskich. Gnoza i wolnomularstwo, do których odwołuje się Steiner, w swoich założeniach zakładają zwalczanie chrześcijaństwa, pomimo ustawicznego odwoływania się do tej tradycji.

Pewien Niemiecki okultysta zgłębiający tajniki wiedzy duchowej otrzymał objawienie, że początkowo istniały dwie święte rodziny i żyło dwóch Jezusów o różnym pochodzeniu i odmiennym charakterze. I rzekomo w wieku dwunastu lat oboje spotykali się w świątyni Jerozolimskiej, w której jeden Jezus umarł i jego duch połączył się z drugim Jezusem.

Antropozofia zakłada, że chrześcijaństwo jest najwyższym stopniem świadomości, jaki dotychczas osiągnął rodzaj ludzki, lecz jednocześnie stwierdza, że ewolucja doprowadzi do zastąpienia aktualnego chrześcijaństwa, nowym chrześcijaństwem – ezoteryczno-antropozoficznym - w którym kapłanem i wizjonerem jest nauczyciel, a jego działalność wychowawcza jest rodzajem kultu. Jego postawę powinna kształtować świadomość misji kontynuowania dzieła bogów, dlatego powinien się opierać w swojej pracy na odpowiednich medytacjach oraz ćwiczeniach duchowych.

Według Steinera, człowiek musi się nieustannie rozwijać. W ramach tego rozwoju jaźń koncentruje się na ciele astralnym, co prowadzi do powstania ducha jaźni (Manas). Natomiast jaźń kieruje się ku ciału eterycznemu, prowadząc do powstania ducha życia (Buddhi). A gdy jaźń zwraca się ku ciału fizycznemu, to wytwarza duchowy człon człowieka (Atma). Według Steinera, takie przeobrażenie jest istotą samorealizacji człowieka. Taka samą metodę zaproponował Ewie szatan w ogrodzie Eden. Konsekwencje znamy wszyscy. *„Na to rzekł wąż do kobiety: Na pewno nie umrzecie, lecz Bóg wie, że gdy tylko zjecie z niego, otworzą się wam oczy i będziecie jak Bóg”* (Księga Rodzaju 3:4-5)

## EURYTμία

*Eurytmia* (gr. dosł. *dobrze poruszanie się*) – opracowana przez Rudolfa Steinera w roku 1911, inspirowana antropozofią sztuka poruszania się przy muzyce i odpowiednich tekstach - przypominająca swoją formą taniec. Stanowi przedmiot w szkołach waldorfskich. Istnieje eurytmia artystyczna, wykonywana scenicznie, eurytmia pedagogiczna - jako przedmiot nauczania w szkołach Waldorfskich, eurytmia lecznicza i terapeutyczna. Eurytmia ma formę nie tylko tańca, ale jest też aktem inicjacyjnym. Jest to opracowany przez Steinera sposób poruszania się, skoordynowany z rytmem muzyki, przy jednoczesnej recytacji odpowiednich tekstów (formą przypomina balet). W rzeczywistości Eurytmia jest bliższa medytacji *Tai Chi* niż baletowi.

*„W eurytmii trzeba zwrócić się do własnego wnętrza i zanurzyć się w siebie. Zagłębić się w to, co da się wyrazić mową i śpiewem. Jak każda sztuka, tak też eurytmia jest rezultatem określonych impulsów wychodzących ze świata duchowego (...) Dlatego też eurytmia mogła powstać tylko na gruncie antropozofii”* (R.Steiner; *Wiedza tajemna w zarysie*, 2004 r., s. 181)

Jako połączenie mowy, konkretnych gestów i ruchów tanecznych, jest określana jako widzialna mowa lub mowa widziana w ruchu i stanowi obowiązkowy przedmiot we wszystkich szkołach waldorfskich od pierwszej do ostatniej klasy. Jej celem jest ustanowienie harmonii pomiędzy duchem i ciałem, aby człowiek rozwinął swoje wszystkie zdolności i zdobył pełną kontrolę nad sobą. Rudolf Steiner twierdził że: *„Figury eurytmiczne są stworzone w celu przekazania, jaki motyw eurytmiczny przechodzi w rzeczywisty ruch eurytmiczny. Na trzy sposoby zatem zatrzymana jest w tych ruchach eurytmiczność: w ruchu jako takim, w uczuciu, które w ruchu tym jest zawarte, i w charakterze który z duchowości przeradza się w ruch”*.

Z kolei Leo Heirman, jeden ze współautorów książki o eurytmii pisze:

*„Eurytmia różni się od innych form sztuki tanecznej. Nie jest to reakcja tancerza na muzykę. Jest to muzyka sama w sobie na innym poziomie. Nie jest to gestykulacyjny wyraz idei i sytuacji bez słów. Jest to język sam w sobie na innym poziomie”.*

Mamy tu do czynienia z wyraźną inicjacją duchową poprzez taniec. Człowiek ma za zadanie zaangażować całego siebie w działanie, którego sam nie potrafi zdefiniować, ale które ma duchowe źródło. Według założeń Steinera, eurytmia jest sztuką otwierania sił drzemających w człowieku, połączonych z siłami kosmicznymi, dlatego podczas spotkań uczestnicy są nakłaniani do otwierania się na takowe. W szkołach eurytmii z każdym kolejnym rokiem wprowadza się kolejne stopnie wtajemniczenia, ale ich program nie jest jawny, jak w szkołach Waldorfskich. Eurytmia jest techniką, która poprzez sztukę próbuje zamazać rzeczywisty obraz tego, co rzeczywiście się wtedy odbywa. To rodzaj otwarcia się na działanie duchowości całkowicie sprzecznej z duchowością chrześcijańską.

Inicjacje Steinera to typowo mediumiczny kontakt z demonami, ponieważ Steiner postrzegał Lucyfera jako pozytywny byt duchowy, a nawet podkreślał niezbędność mediumicznego kontaktu z nim dla prawidłowego rozwoju człowieka. Antropozofia zakłada, że demony są duchami służącymi człowiekowi w celu jego pełnego rozwoju. Wielu pedagogów i nauczycieli nie ma o tym pojęcia, dlatego otwierają się na edukację szkół Steinerowskich. Tym bardziej, jeśli oficjalne informacje są często przededefiniowane psychologiczną nowomową. Droga, którą proponuje Steiner jest w istocie przeciwieństwem chrześcijańskiej drogi zbawienia.

Książd Aleksander Posacki w Encyklopedii Zagrożeń Duchowych (Tom II) podaje:

*„Fakt, że w szkole Waldorfskiej religia katolicka, ewangelicka lub wolnochrześcijańska może być jednym z przedmiotów nauczania, można uznać za maskowanie się lub ustępstwo wobec żądań rodziców i opinii publicznej; na wszystkich przedmiotach następuje jednak przededefiniowanie religii chrześcijańskiej, co sprawia, że szkoła ma charakter nie tylko światopoglądowy, ale i religijny”.*

Jerzy Prokopiuk - gnostyk, antropozof i redaktor naczelny czasopisma "Gnosis" - czołowy propagator tego nurtu w Polsce, mówi o antropozofii Steinerowskiej jako podłożu pedagogiki. (miesięcznik Nowe Książki 11.1992): *„Jest to droga inicjacyjna, wprowadzająca w duchowość wyższego poziomu, droga, na którą składają się trzy elementy. Pierwszy z nich to system ćwiczeń i medytacji będący instrumentem do duchowej przemiany człowieka (eurytmia). Drugi element antropozofii to określony światopogląd, który zresztą ma charakter „rusztowania” i nie jest sam w sobie celem, ale raczej ma funkcję pomocniczą na pierwszym etapie kształtowania nowej osobowości; jest to oczywiście światopogląd opracowany na bazie europejskiej tradycji filozoficznej i duchowej. Filozofia powinna być bazą dla antropozofii; niestety, nie zawsze tak jest. I wreszcie trzeci, niezwykle ważny, a zarazem prawdziwie europejski składnik antropozofii: fakt, że jest ona inspiracją dla całej gamy alternatywnych propozycji, począwszy od ekologicznego rolnictwa aż po sztukę i religię”* (rolnictwo biodynamiczne, Camphill-Movement i inne).

## SŁOWO BOŻE POTĘPIA WSZELKIE PRAKTYKI OKULTYSTYCZNE

***Przywdziejcie całą zbroję Bożą abyście mogli uchronić się przed zasadzkami diabelskimi. Gdyż bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami i władcami świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich. Dlatego weźcie całą zbroję Bożą, abyście mogli stawić opór w dniu złym i dokonawszy wszystkiego ostać się (Ef 6:11-13)***

***Nie ucz się czynić obrzydliwości narodów. Niech nie znajdzie się u ciebie taki, który przeprowadza swego syna czy swoją córkę przez ogień, ani wróżbita, ani wieszczbiarz, ani guślarz, ani czarownik, ani zaklinacz, ani wywoływacz duchów, ani znachor, ani wzywający zmarłych. Gdyż obrzydliwością dla JHWH jest każdy, kto to czyni, i z powodu tych obrzydliwości JHWH, twój Bóg, wypędza ich przed tobą. Bądź bez skazy przed JHWH, twoim Bogiem (Pwt 18:9-13)***



*Kto zaś zwróci się do wywoływaczy duchów i wróżbitów, by ich naśladować w cudzołóstwie, to zwróć swoje oblicze przeciwko niemu i wytracę go spośród jego ludu. Uświęćcie się i bądźcie świętymi, gdyż Ja, JHWH, jestem waszym Bogiem (Kpł 20:6-7). A gdy wam będą mówić: Radźcie się wywoływaczy duchów i czarowników którzy szepczą i mruczą, to powiedzcie: Czy lud nie ma się radzić swojego Boga? Czy mamy się radzić umarłych w sprawie żywych? (Iz 8:19)*

*A Duch Święty mówi wyraźnie, że w późniejszych czasach niektórzy odstąpią od wiary i przystaną do duchów zwodniczych, i będą słuchać nauk szatańskich, uwiedzeni obłudą kłamców naznaczonych w sumieniu piętnem występku (1Tm 4:1-2)*

Zainteresowanym polecam książkę Martina Kaysera i Paul-Alberta Wagemanna, pt: **UCZYLIŚMY W SZKOLE WALDORFSKIEJ - Książka o historii i praktykach pewnej pedagogicznej utopii.**

Na temat wynalazków Rudolfa Steinera przeczytaj jeszcze:

[NAUKI DEMONÓW, CZYLI IDEOLOGIA NEW AGE](#)

[HOMEOPATIA - OKULTYZM W SŁUŻBIE MEDYCYNY](#)

[HOMEOPATIA NAJWIĘKSZE OSZUSTWO W DZIEJACH MEDYCYNY](#)

[RAPORT MEDYCZNY Z GAZETY "SŁUŻBA ZDROWIA"](#)